



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRZEMIERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 80.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nie oddaje, redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrotogi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 30. Orobas ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omialnie o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr.38. — TELEFON Nr. 50.

Po roku.

Upłynął rok od chwili ustąpienia Rosjan z Warszawy i zajęcia jej przez wojska okupacyjne niemieckie. Z tego powodu „Deutsche Warschauer Ztg.“ wydrukowała artykuł, zawierający szereg przypomnień chronologicznych i kończący się następującymi uwagami:

„Zabranie Warszawy, stolicy Polski, było dla nas, Niemców, zdarzeniem militarnym i historycznym ogromnie doniosłym. Równie jak poprzednio opanowanie miasta królewskiego Brukseli złożyło w nasze ręce los wplatanego w winy mocarstw zachodnich państwa belgijskiego, równie jak w następstwie inne miasto królewskie, Białogród, ognisko niepokoju na całym europejskim południowo-wschód, było przez nas zdobyte, tak samo zaczęła powiewać nad trzecim miastem królewskim, Warszawą, chorągiew niemiecka, znając tego, że losy nasze go wschodniego sąsiada złożone zostały w nasze ręce i nie będą już nadal rozstrzygane przez mocarstwo bizantyjsko-półazjatyckie, które nienasycone dąży do tego, aby inne narody gwałcił i je gospodarczo i duchowo wysysał. Polska nie jest już nam, Niemcom, po wypadkach obu lat wojennych, krajem obcym. Tysiące i tysiące braci naszych, którzy radośnie ruszyli w pole do obrony wielkości i wolności Niemiec, śpią w ziemi polskiej; obficie jest ta ziemia użyźniona najszlachetniejszą krwią niemiecką. Z olbrzymimi walkami, ukoronowanymi przez wzięcie Warszawy, połączyły się w wyobraźni narodu niemieckiego nazwiska: Hindenburg, Mackensen, książę Leopold Bawarski i Beseler, które w dziejach niemieckich zawsze żyć będą.”

„Wszakże dzień 5 sierpnia 1916 r. posiada jeszcze większe znaczenie dla narodu polskiego, niż dla nas. Tego dnia ciężko na nim leżąca władza Rosji została usunięta i wolną stała się droga do rozwoju narodowych ideałów narodu, od 100 lat uciskanego wszelkimi środkami siły politycznej i militarnej. Nie potrzebujemy wliczać szczegółowo objawów rozwoju życia narodowego Polaków, które się ujawniły w roku ubiegłym z naszym przyzwoleniem i przy naszej pomocy, albowiem fakty przedstawiają się wszystkim oczom jasno. Gdy w latach późniejszych Polacy będą się cieszyli swymi instytucjami narodowymi, gdy spokojny rozwój rozjaśni pogląd, dzisiaj niekiedy jeszcze przyćmiony, wówczas dzień 5 sierpnia 1916 r. stanie się wspólnym dla Niemców i Polaków dniem uroczystym; dla Niemców jako drogowskaz na drodze utrzymania wielkości państwa niemieckiego, dla Polaków, jako dzień rozpoczynającego się odrodzenia ich życia narodowego.”

W społeczeństwie polskim słowa o rozpoczynającym się odrodzeniu naszego życia narodowego znajdują odzwierciedlenie, silna jest bowiem

w nas wiara, że historia narodowa weszła w dobie obecnej nieodwołalnie na drogę zaspokojenia najpełniejszych dążeń narodowo-politycznych, wyrażających się w zdobyciu niepodległego bytu państwowego. Rok ubiegły, zaznaczający się w ufundowaniu szeregu wybitnych instytucji kulturalnych, jak szkoły wyższe i Macierz oraz instytucji administracyjnej, jak samorząd warszawski, będzie mieli w trwałej pamięci, bo jest datą nowego kierunku na tych polach pracy narodowej i bytu narodowego. K. W.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 7 sierpnia:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała marszałka pełnego v. Hindenburga:

Na północnej części frontu nie zaszły żadne zmiany.

Przeciwko ławicy piasku, która oczyszciliśmy wczoraj na południe od Zarczów nad Stochodem, nacierali nieprzyjacieli. Kontratakami zmusiliśmy go do odwrotu.

Na północny zachód i na zachód od Zalosów natarcia rosyjskie nie miały skutku. Na południe od tej miejscowości odbywają się walki na prawym brzegu Seretu.

Nasze eskadry lotnicze rzuciły z zaobserwowanym dobrym skutkiem, bomby na skupienie wojsk w pobliżu i na północ od toru kolei Kowel — Sarny.

Front gen. marsz. pol. Arcyksięcia Karola:

Przy armii generała hrabiego v. Bothmera

sytuacja nie uległa zmianie.

W Karpatach wojska nasze zdobyły wyżyny Plaik i Dereskowata nad Czeremoszem.

Zachodni plac boju.

Pod Posières odebraliśmy Anglikom kontratakami części okopów, które na chwilę znalazły się w ich posiadaniu.

Od wczoraj trwają nowe walki między Thiepval a Bazentin — le — Petit.

Na północ od folwarku Monaciu odparto gładko wczoraj wieczorem staby, a dzisiaj zrana bardzo silny atak Francuzów.

Walki na wyżynie Thiaumont trwają wciąż, nie przynosząc nieprzyjacielowi żadnych korzyści.

Na wschodnim skraju lasu Górskiego odparliśmy natarcie francuzów.

Wielokrotnie natarcia lotników nieprzyjacielskich na teren tylny przeszyły bez szczególniejszych wypadków. Powtarzane obrzucanie bombami Metz w wyrządziło pewne szkody.

Balkański plac boju.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 6 sierpnia:

Rosyjski plac boju.

Front gen. marsz. pol. Arcyksięcia Karola.

Na terenie Capul spełży na niczem liczne rosyjskie ataki. Na południu od Jablonicy i Tatarowa postępują wojska austriacko-węgierskie i niemieckie naprzód, pomimo gwałtownej obrony nieprzyjaciela. Armja generała Koewesa odparła na południowym-zachodzie od Delatyna silne rosyjskie ataki. Dalej na północy nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Grupa wojsk gen. marsz. pol. von Hindenburga.

Pod Zatościem toczy się na zachodnim brzegu Seretu zacięta i zmienna walka. Sprzymierzone armje generała Fatha w zakończonych obecnie zwycięskich walkach koło Zarcza, na południu Stopyhowa, wzięły do niewoli 4 oficerów i 300 żołnierzy rosyjskich, oraz 5 karabinów maszynowych.

Włoski plac boju.

Na froncie Isonzo trwał dalej silny ogień artylerji na oszańcowaniu mostowe Gorycji i płaskowzgórze Doberdo z niezmniejszoną gwałtownością. Pojedyncze ataki na stanowiska nasze na wschód od Redipuglia i kolo Selz zostały odparte. Od wczorajszego ostrzeliwania ucierpiał bardzo miasto Gorycja. Szpital braci Miłosierdzia został trafiony pociskiem i zburzony. Wiele osób zostało zabitych.

Nasze stanowiska górskie na wschodnim froncie tyrolskim w okolicy Panaveggio znajdują się nieustannie w gwałtownym ogniu armatnim. Pojedyncze ataki bataljonów włoskich rozbiły się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

Na południu od Val Sugana oddział nasz w krótkim ataku wziął do niewoli dwóch oficerów i 76 żołnierzy i zdobył 5 karabinów maszynowych.

Albański plac boju.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Sprawozdanie admiralioji austriackiej.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 6 sierpnia

W dniu 5 bm. popołudniu sterowiec nieprzyjacielski, przybывая z południa, na znacznej wysokości zmierzał ku wyspie Lissa. W pobliżu wyspy tej spadł on, płonąc, w morze i zatonął. Flotylla torpedowców, która natychmiast znalazła się na miejscu, zdołała wyłowić już tylko jego szczątki, resztki powłoki balonu i oponę ratunkową. Pomimo długotrwałych poszukiwań nie zdołano nikogo z załogi znaleźć i uratować. Dowództwo floty.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 7 sierpnia:

Front zachodni.

Walki nad rzekami Graberka—Seret, na południowy zachód od Brodów rozwijają się dla nas pomyślnie. Nasze wojska zdobyły jeszcze dwie wsie i część lasu na południowy zachód od rzek. Szczególniej zacięte walki toczyły się w jednej z tych wsi, gdzie musieliśmy zdobywać dom za domem. Nieprzyjacieli wykonał kontratak w sąsiednim lesie. Wszystkie ataki zostały odparte.

Front kaukaski.

Na zachód od odcinka Kelkit Chiflik posunęliśmy się naprzód.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 7 sierpnia:

Na południe od Somme dwa małe ataki częściowo pozwoliły Francuzom posunąć się w rowach niemieckich na południe od Estrées.

Na północ od Aisne nagły atak niemiecki, wykonany na francuskie stanowiska Vaulerc—Hautliche, rozproszony był we francuskim ogniu zaporowym.

Na prawym brzegu Mozy Francuzi w ciągu walk częściowych rozszerzyli zdobyty teren na północny zachód od fortu Thiaumont. Zarządzone w tej okolicy przez Niemców kontrataki odparto.

W okolicy Fleury i w odcinkach Chanitre i Chenois trwa w dalszym ciągu walka artylerji.

Olbrymie przygotowania.

GENEWA 7 | 8. Z Paryża donoszą: od trzech dni na froncie angielskim trwa wielkie przygotowanie artyleryjskie, dochodzące chwilami do najwyższego napięcia.

Korespondenci wnoszą, z tego, że niebawem dojdzie do wielkich ataków piechoty w okolicy Souchez. Również w odcinkach pod Posieres i Bapaume trwa gwałtowna działalność artylerji ze strony niemieckiej.

Hindenburg we Lwowie.

LWOW 7 | 8. „Kur. Lwow.” donosi: W dniu onegdajszym przyjechał do Lwowa marszałek polny Hindenburg, który przybył pociągiem o godz. 7.20. Na głównym dworcu oczekiwali przybycia gościa komendant II armji generał Boehm-Ermolli, szef sztabu generalnego Baldorf, kom. miasta generał-major Rimi, konsul niemiecki Heinze, dyrektor policji radca dworu Reinlender, komisarz rządowy starosta Grabowski i jego zastępca prof. Fiedler. Na peronie ustawiła się też kompania honorowa ze sztandarem i z orkiestrą, która po przybyciu pociągu odegrała hymn niemiecki.

Zmiany w rządzie.

BERN 7 | 8. Przewidują liczne zmiany w rosyjs. ministerjum zagranicem: na razie mówią o ustąpieniu szefa biura bar. Schillinga i pomocnika ministra Nieratowa, ten drugi ma być zastąpiony przez postać rosyjskiego w Lizbnie Botkina.

W Rumunii.

BUKARESZT. 7 | 8. Prezes ministrów, Bratianu, wziął urlop dziesięciodniowy i opuścił Bukareszt. Jak zaznacza „Libertatea”, jest to odpowiedź najlepsza na wiadomości alarmujące dzienników podburzających, jakoby Rumunia miała przystąpić niebawem do wojny.

Z Bukaresztu donoszą: Według dziennika „Dreptatea”, rząd rosyjski, przepuściwszy 8 pociągów z amu-

nicją do Rumunii, powstrzymał nagle transporty dalsze i miał zawiadomić władze rumuńskie, że dalszy przewóz amunicji do Rumunii musi tymczasowo ustać. Zarządzenie to przysięgają odmowie prezesa ministrów rumuńskich, Bratianu, na żądanie koalicji przepuszczenia przez terytorjum rumuńskie wojska rosyjskiego.

Ustalenie sprawy polskiej.

STOKHOLM 7 | 8. W najbliższych dniach ma w głównej kwaterze odbyć się rada koronna pod przewodnictwem cesarza, która ustalić ma ostatecznie sprawę polską.

Sazonow, Stuermer a Polska.

BERLIN 7 | 8. Do „Taegliche Rundschau” donoszą ze Stokholmu: Wszelkie wieści o ustąpieniu Sazonowa wskutek złego stanu zdrowia są nieprawdziwe, jak donosi „Ruskoje Słowo” na podstawie informacji z kół rządowych. Usunięcie ministra było dla niego niespodzianką, która spotkała go podczas pobytu w jednym z uzdrowisk fińskich, gdzie udał się na tygodniowy wypoczynek. Jako główny powód upadku, podaje to pismo różnice zdań między nim a Stuermerem w sprawie polskiej.

Podpułkownik Berbecki.

W „Głosie Narodu” czytamy: Stan zdrowia podpułkownika Berbeckiego, leczącego się w szpitalu „Pod Baranami” w ostatnich czasach znacznie się poprawił, osłabienie spowodowane znaczym upływem krwi, minęło, podpułkownik Berbecki musi jeszcze pozostać co najmniej tydzień w łóżku a następnie wyjedzie do Zakopanego na dłuższy odpoczynek.

Żołnierze Polacy.

W Prusiech Wschodnich księża wydadli, jak donosiliśmy już o tem, książkę specjalną, poświęconą inwazji rosyjskiej, w której podnoszą ludzkie i przykładne ze wszelkich miar zachowanie się żołnierzy Polaków, służących w wojsku rosyjskiem Tarnowski „Lud Katolicki” notując fakt ten, dodaje od siebie uwagę następującą:

„To samo i my stwierdzić musimy, że na ogół i u nas w Galicji bracia nasi z Królestwa, służący w wojsku rosyjskiem, zachowywali się bardzo przykładnie i uczciwie. Czuliśmy się bezpieczniejsi, gdy na kwaterze był Polak. Były wypadki, że Polacy z wojska rosyjskiego nieraz z narażeniem się na wielkie nieprzyjemności i prześladowanie stawali w obronie mienia, życia i cnoty swych braci z Galicji”.

W przededniu rozwiązania sprawy polskiej.

„Kwestja polska, która z taką siłą wystąpiła podczas wojny obecnej nie przestaje być przedmiotem ciągłych narad Austro-Węgier z Niemcami.

Ostatnio z korespondencji z Wiednia, zamieszczonej w „Dzienniku Narodowym”, czytamy co następuje:

„W piątek 28 ub. m., obradowała komisja polityczna Koła polskiego. Obrady uznane zostały za poufne. Pogłoski puszczane w obieg przez niektóre dzienniki, jakoby prezes Koła, dr. Biluński, miał udać się na audiencję do cesarza, lub jakoby deputacja Koła polskiego miała odbyć konferencję z rządem wspólnym w sprawie polskiej, nie sprawdzają się i co najmniej są przedwczesne.

„Rokowania w sprawie polskiej między Austro-Węgrami a Niemcami przybrały wprawdzie w ostatnich tygodniach żywsze tempo, nie dopuszczaloby jakieś publiczne enunucjacje. W dobrze poinformowanych kołach

polских zapewniają, że kierownictwo reprezentacji polskiej pozostaje w niustannym kontakcie z czynnikami miarodajnymi.

„Jest wszelka nadzieja, że sprawa polska będzie załatwiona w myśli życzeń polskich.” Wszelkie wskazuje na to, że sprawa polska weszła w stadium decydujące i rozwiązanie jej jest kwestją niedalekiej przyszłości”.

Polacy w gub. permskiej.

Wychodzący w Petersburgu „Kurjer Nowy”, opisując życie Polaków w gub. permskiej, zaznacza, że działa tam kilka instytucji ratunkowych polskich.

Najruchliwszą z tych instytucji jest permski oddział Towarzystwa dla ofiar wojny. Ma on pod swoją opieką około 3.000 wygnańców. Komitet rozwija energicznie działalność oświatową.

Skupszczyzna Serbska.

GENEWA 7 | 8. Do „Matina” donoszą z Aten, że rząd serbski postanowił zwołać na 10 września sesję skupszczyzny na wyspę Korfu dla omówienia serbskich spraw finansowych i uchwalenia praw, dotyczących Serbów na obczyźnie.

Separacja Finlandji.

PETERSBURG 7 | 8. Przez Stokholm. Senat fiński ponownie zakazał wywozu z Finlandji do Rosji wyrobów bawełnianych, lnianych, konopnych itd. Wiadomość wywarła w prasie petersburskiej silne wrażenie. Dzienniki domagają się od rządu ażeby wystąpił z protestem przeciw temu zakazowi.

Nominacje.

KOPENHAGA 7 | 8. Nawiązując do rozporządzenia rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych, według którego rosyjscy urzędnicy państwowi, ewakuowani z Królestwa Polskiego, mają otrzymać stałe posady wewnątrz Rosji, pisze „Berl. Lokal-Anzeiger”, że w ten sposób Rosja rezygnuje widocznie z Królestwa Polskiego, gdyż uchwała o owem rozporządzeniu zapadła na radzie ministrów.

Jednodniówka.

P. Aleksander Zawadzki wydał w Warszawie jednodniówkę „Niepodległość”, którą sprzedawali na ulicach po 10 fenigów. Jednodniówka p. t. „Niepodległość” została zaaprobowana przez cenzurę za nr. 8240 d. 2 VIII 1916 roku i zawiera między innymi piękny artykuł pióra znanego w Czechochowie porucznika legionów Bolesława Zawadzkiego.

We wstępnej odezwie „5-ty sierpnia” zestawia p. B. Zawadzki „dwie wiekopomne rocznice”: stracenie członków Rządu Narodowego na stokach cytadeli i dnia, w którym „odechnęła pełną pierśią” Warszawa, t. j. dnia 5 sierpnia 1915 r. W kilku artykułach pisanych przez samego p. B. Zawadzkiego ujawnia się życzenie ogłoszenia przez państwa centralne państwa polskiego i powołania rekruta.

Czytamy w jednodniówce na str. 3 „Żywioły czynne w chwili wybuchu wojny odrazu nierozdzielnie włączyły zwycięstwo sprawy polskiej ze zwycięstwem mocarstw centralnych i postanowiły orężną siłą polską wspomagać te mocarstwa w pokonaniu Rosji. Nie mogąc bez polskiego rewirowego i przymusu poborowego wytworzyć armji polskiej, żywioły czynne zorganizowały Legiony”.

Na str. 5 czytamy: „Rozumiem, że z patykiem nie ruszmy przeciw bagnetom. Wiem, że dla wytworzenia miljonowej armji polskiej nieodzowną jest decyzja mocarstw centralnych,

umożliwiająca nasze odrębne współdziałanie w pokonaniu Rosji".

Jeden z artykułów kończy się słowami: "Wyczekiwany 'człowiek' się znajdzie i dorastać będzie do ogromu zadań, jakie podejmie".

"Toż dla Polski nastają lata szczególności. Przyjdzie Król! On rozkaza, a otrzyma posłuch powszechny i ukochanie".

Z Warszawy.

Pielgrzymka do krzyża pamiątkowego.

Códzien od wczesnego ranka aż do zmierzchu tłumy osób podążają do podnóża fortecy cytadeli, gdzie w sobotę 5 sierpnia poświęcono krzyż na miejscu stracenia 5 członków Rządu Narodowego.

Wzgórze, gdzie stoi krzyż, przez cały dzień roi się mrowiem głów ludzkich.

Wczoraj po południu do stóp krzyża z wizerunkiem Zbawiciela przybył szereg ochron dziecięcych chrześcijańskich i żydowskich. Ochroniarzki objaśniały dzieciom znaczenie wzniesionego w tem miejscu krzyża dla Polski.

Kilkakrotnie tłum zgromadzony śpiewał na wzgórzu „Boże, coś Polskę”.

Z Łodzi.

W rocznicę.

W kościele św. Krzyża w Łodzi odbyło się w sobotę o g. 9 rano na bożenstwo żałobne za dusze straconych w d. 5 sierpnia 1864 r. na stokach cytadeli warszawskiej.

Tłum publiczności, zgromadzonej w kościele, w skupieniu wysłuchał mszy świętej. Nastrój panował podniosły.

A w Częstochowie?

KRONIKA

Z zebrania Rolniczego.

Na wczorajszym miesięcznym zebraniu członków częstochowskiego Towarzystwa Rolniczego, odbytem o godz. 1 z południa w sali bibliotecznej parafjalnej Św. Wycmunta nadder interesującą i wyczerpującą fachową pogadankę o uprawie oziminy wygłosił instruktor Towarzystwa p. Mieczysław Moczydłowski.

Następny punkt porządku dziennego przewidywał wybory, których rezultat zamieszcimy ew. jutro.

Ze Stow. Nauczycielstwa Polskiego.

Jutro, we czwartek 10 bm. o g. 5 po poł., w lokalu gimnazjum T-wa Opieki Szkolnej (Teatralna 19a) odbędzie się ogólne zebranie członków częstochowskiego oddziału Stow. Nauczycielstwa Polskiego z następującym porządkiem obrad: sprawozdanie zarządu, wybory członków zarządu, wolne wnioski.

W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków zebranie w drugim terminie odbędzie się tegoż dnia o g. 6 po poł.

6.11.3

Otrzymane z Niemieckiego Centralnego Komitetu Pomocy dla uczczenia pobytu sekretarza Stanu dr. Helffericha w Częstochowie mk. 1500 Magistrat uchwalił podzielić między ochronki częstochowskie katolickie—ewangelickie—żydowskie w stosunku 6:1:3 a więc katolickie otrzymają mk. 900, ewangelickie mk. 150 a żydowskie mk. 450.

Nieudana tranzakcja.

Wczoraj rano, do jadącego na Nowy Rynek włościanina z pierwszym wozem kartofli podszedł jakiś żyd i zaproponował mu natychmiast kupno całej zawartości wozu. Kmiotek zgo-

Podziękowanie.

W dniu 5. b. m. po długich cierpieniach zgasa w kwiecie wieku

ś. p. Walerja Sztabińska

w wieku lat 21.

Pogrzeb odbył się w Noworodamsku dnia 7 b. m. o godz. 10 rano. Wszystkim tym, którzy brali udział w smutnym dla nas obrzędzie, oddania ziemi poświęconej szczątków naszej najukochańszej córki i siostry, w szczególności zaś Szanownemu chórowi kościelnemu i Panu Kalczyńskiemu, którzy podnieśli powagę chwili swoją muzyką, b. koleżankom szkolnym, skautom, oraz wszystkim przyjaciółkom, i przyjaciółom za złożone dowody pamięci i współczucia, najserdeczniejsze podziękowanie składają

Ojciec, Brat i Daleza Rodzina.

dził się na tę propozycję i po wręczeniu mu przez kupca żądanej sumy pozwolił mu sprzedawać kartofle na ówierci. Jakież było zdziwienie kmiotka, gdy usłyszał, że kupiec sprzedawał kartofle po rb. 3 kop. 20, a kupił w cenie rb. 2 kop. 20 za ówierć Natychmiast zebrani widzowie świetnej tranzakcji zawezwali posterunkowego, na którego widok kupiec uciekł, zostawiając kartofle i pieniądze za nie pobrane.

Wówczas trzeci sprzedawca — posterunkowy Komisarjatu I wszedł sam na wóz i rozpoczął sprzedaż po cenie żądanej przez włościanina t. j. po rb. 2 kop. 20 za ówierć.

Gazeta urzędowa.

„Gazeta urzędowa” w nr. 31 podaje rozporządzenie generalnego gubernatora z dnia 5 z. m. o zabezpieczeniu praw niemieckich poddanych i poddanych państw sprzymierzonych: obwieszczenie gubernatora warszawskiego z d. 2 bm., dotyczące kar za niedozwolony przywóz spirytusu, obwieszczenie warszawskiego prezydenta policji z d. 28 z. m. w sprawie podatku dodatkowego od zapafek, obwieszczenie warszawskiego prezydenta policji z d. 28 z. m. w sprawie pozwolenia na handel detaliczny i liczny papierosami monopolowemi, obwieszczenie warsz. prezydenta policji z d. 25 z. m. w sprawie cen lekarstw, obwieszczenia warszawskiego prezydenta policji z d. 12, 13 i 14 z. m. dotyczące unieważnienia paszportów zaginionych i cofnięcie listu gończego w sprawie gospodarza W. Kosińskiego.

Cena lekarstw.

W nr. „Gazety urzędowej” podano następujące obwieszczenie prezydium policji:

„Jeżeli cena lekarstwa, ustalona w taksie na lekarstwa, okazuje się niższą od ceny kupna zastosowuje się paragr. 3 i 4 taksy rosyjskiej, ceny taksy należy odpowiednio zmienić. Jako podstawę dla ceny kupna należy wziąć ceny listy lekarstw, zatwierdzonej przez p. szefa administracji. Tow. farmaceutyczne w Warszawie przy ul. Długiej nr. 16 będzie wydawało co trzy miesiące pod dozorem p. szefa administracji w związku z pierwszorzędnymi składami towarów aptecznych nową listę lub dodatek, w których zawsze będą podawane obowiązujące ceny kupna. Listy te,

które mają służyć lekarzowi powiatowemu za podstawę przy kontroli aptek, będą dostarczone na zamówienie wszystkim właścicielom aptek po cenie kosztu przez Tow. farmaceutyczne.

P. szef administracji przy jenerał-gubernatorstwie zezwala na dotychczasowe ceny taksy lekarstw z 1911 roku na szklane naczynia do lekarstw, słoiki i pudełka o 50 procent

Kradzież.

Nocy ubiegłej skradziono z komórek Juliana Strączyńskiego przy ul. Zielnej nr. 8, 3 kury wartości rb. 10. Złodzieje chcieli też zakraść się do komórki, w której była zamknięta świnia, lecz zostali spłoszeni.

Komisje rejestracji strat.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji rejestracji strat wojennych uchwalono podzielić miasto na 3 następujące rewiry: rewir I obejmuje wschodnią część Częstochowy oddzieloną plantem kolei W. W. wraz z Zawodziem, prezesem tej komisji jest p. J. Zborowski, zastępcą p. Piłczer Sarana, sekretarzem p. J. Ozgowski.

Rewir II północna część miasta wzdłuż ul. Panny Marji z domami o numerach parzystych oraz Częstochówka i Parkitka, komisję tego rewiru tworzą pp. prezes Franciszek Nowak zastępcą J. Więclawski sekr. J. Janowski.

Rewir III południowa część miasta od mostu kolei W. W. wzdłuż ul. Panny Marji z domami o numerach nieparzystych i dzielnica św. Barbary, część Ostatniego Grosza. Komisję tego rewiru tworzą pp. K. Maliński prezes, F. Ebert zastępcą i J. Chmurski sekretarz.

Komisje zaczęły działać natychmiast po zatwierdzeniu ich składu przez władze.

Składajcie ofiary na Polską Macierz Szkolną

Wielki wybór papierów listowych i kopert

w Drukarni

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

ul. Panny Maryi 38.

Zakład naukowo-wychowawczy

Z. Garzdeckiej i T. Busz

przyjmuje zapisy uczenie od 16. do 31 sierpnia przy ulicy Wieluńskiej № 4 m. 4 między godz. 10—1 i 4—6.

Egzamina dla nowowstępujących, jak również poprawki, zaczyna się 1-go września (między godz. 10—1) przy ul. Centralnej № 5.

Uczenie stałe znajdują w internacie troskliwą opiekę i pomoc w naukach.

Cmentarz choleryczny na Zawodziu.

nap. Stanisław Rumszewicz.

II

Razem chowano trzy, cztery, a na wet pięć osób w jednym wspólnym grobie, a raczej dole, gdyż grobów murowanych na cholerycznym cmentarzu nie budowano. Bogatsi wozili nieboszczyków na wozach, skutkiem jednak wielkiego popytu na furmanki, trudno je było dostać i były bardzo drogie, wobec czego ludność biedniejsza najmowała na rynku tragarzy żydowskich. Często można było widzieć tragarza żyda, wiozącego po trzy trumny naraz na swych wózkach.

Za wozami szpitalnemi szli policjanci.

Zwykle nie było chętnych do pogrzebania zmarłych na cholere, więc policjanci idący za trumną, spotkawszy pierwszego lepszego kazali mu trumnę pochować. Zazwyczaj chowano na głębokości 3 łokci, gdy jednak natrafiono łopatą na inną trumnę, to nową składano na poprzedniej. Trumny ówczesne były bardzo płytkie w porównaniu z obecnymi. Długo się one przechowywały w suchej, piaskowej glebie cmentarnej.

Bardzo często mieszkający w pobliżu cmentarza cholerycznego przebudziwszy się rano, widzieli 3 lub 4 trumny, leżące na cmentarzu, a porzucone w nocy, które musieli pochować.

Na cmentarzu dla cholerycznych na Zawodziu grzebano wyłącznie zmarłych katolików, izraelitów zaś zmarłych na cholere, chowano na cmentarzu żydowskim.

Ponieważ podczas każdej epidemii cholerycznej umierało w Częstochowie, na Kulach i na Zawodziu po kilkaset osób, to podczas 3 ch epidemii cholery, które nawiedziły Częstochowę w ubiegłym stuleciu, ogółem zmarło według obliczeń miejscowych mieszkańców, przeszło jeden tysiąc osób

Jedynym lekiem na cholere była błędnie pojęta, według wierzeń ludu wódka.

Kto pił dużo wódki, tego nie tknęła cholera. I nawet już nawiedzeni przez nią zwycięsko z choroby wychodzili po wypiciu kwarty dziennie tego „zdrowiedajnego“ płynu.

Humor i Satyra. Marzenie kantorowicza.

Na wystawie technicznej
Spacerując razem,

Rzekł Leosz do Kubusza:

—Ja chciałbym być gazem.

—Skąd ci myśl taka—rzekł Kubusz—
W głowę się dostała?

—Bo mógłbym się ulotnić
Z kasa pryncypala.

Mieszczanin i wieśniak.

Mieszczanin: Co za śliczne powietrze macie tu na wsii O ile tu lżej oddychać, niż w mieście.

Wieśniak: To się wie; właśnie też mówiłem do mojej staraj: Dlaczego to tych wielkich miast nie budują na wsii?

Licytacja sądowa

W środę dnia 9-go Sierpnia o godz. 10 przed południem w domu Nr. 13 przy ulicy Teatralnej przez publiczną licytację sprzedawane będą więcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

1 kredens, 1 lampę elektryczną, 1 sofę pluszową, 1 biurko, 22 tomy Leksikon Meyera. Tegoż dnia o godz. 11 przed poł. w lokalu licytacyjnym Restauracji „Apollo“ ul. P. Maryi 12 sprzedawane będą w ten sam sposób należące do osób trzecich rzeczy: 50 Metrów różnych materij jedwabnych 1 kołnierz z muflą, 1 kołnierz, 2 tuziny filiżanek, 68 talerzy, 1 lustro, 1 umywalnia i sofa, 1 biurko i inne rzeczy

Klein
komisarz sądowy.

Bryozka re-oroza, pakowna i kilka par chomont robotycznych wszystko w dobrym stanie do sprzedania ulica Zielona № 16. 571-

Stanisław RUMSZEWICZ

Wychowawca uniwersytetu Charkowskiego,

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piękna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec
w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie

od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 po poł.

ZARZĄD

T-wa Pożyczkowo-Oszczędnościowego „Częstochowska“

zawiadania p. p. członków i poręczyteli tegoż T-wa, aby wobec obecnie istniejących przepisów obowiązujących, pobrane lub porożone za nieobecnych członków pożyczki regulowali; Zarząd ze swej strony poczyni wszelkie możliwe uwzględnienia stosownie podług § 70 w przeciwnym razie zmuszony będzie postąpić w myśl § 71 naszej ustawy

Potrzebna szafa biurowa i stół. Biuro Górnicze Teatralna 9. 0177—

Pokój umeblowany, dwuokienny z osobnym wejściem od korytarza przy ulicy Szkolnej do odnajęcia. Tamże obiady prywatne. Wiadomość w kantorze „Gońca“. 0147—

W przejeździe przez ul. Panny Maryi zgubiono bucik łaskawy znalazł za nagrodę odnieście ulica Panny Maryi Nr. 78. Rybicki. 599—

Wózek szkolny w dobrym stanie sprzedam, Szkolna 5 — A — Galiński.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program w Piątek dnia 4-go Sierpnia 1916 r. i dni następnych.

Kto jest pan Cybulski??

Arcywesoła farsa w 4-ch częściach.

JULJUSZ w OPARACH (komedja)

SEN RZĘZBIARZA (fantazja)

Corso kwiatowe w Nicei (zdjęcie z natury)

Nowości



Na scenie



Nowości

SEZON

Fragment sceniczny w 1-ym akcie W. Perzyńskiego.

Teatr „ODEON”

Dzisiaj i dni następnych — Najznakomitsze arcydzieło chwili obecnej

Grzesznik

Wielka tragedja z życia współczesnego w 6-ciu częściach, według **D. Rektora.**

W roli głównej gwiazda w szechwiatowa, słynna

Marja Carmi

Obraz ten swą scenizacją i wykonaniem, przewyższa wszystko co dotąd ukazało się na ekranie. —

Cz. 1-a: **W zaraniu życia.**

Cz. 2-a: **Wola rodziców.**

Cz. 3-a: **Intrygi.**

Cz. 4-a: **Śmiertelny cios.**

Cz. 5-a: **Wizje.**

Cz. 6-a: **Zasłużona kara.**

NAD PROGRAM:

Fragmenty z dnia Kwiatka i Zabawy w dniu 30 Lipca, w Częstochowie.

Z powodu bardzo kosztownej dzieławy obrazu, miejsca podwyższono o 5 kop. —

„Apollo” PALAIS de GLACE ul. Panny Maryi 12.

Program od 9-go do 12-go Sierpnia 1916 roku. (włącznie) — Pierwszy raz w Częstochowie.

Listonosz czyli 15,000 franków za jedną noc

(wesola farsa)

Dział Koncertowy i Balet

Kawaler z fijołkami (znakomita operetka)

Obrazy kinematograficzne

ANONSI! w sobotę d. 12 b. m. odbędzie się behofis p. Zofji Wojnowskiej

Redaktor i wydawca **F. D. Wilk-szewski**

Kierownik Literacki **F. J. Galiński.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochońskiego”.